

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie

DZIENNIKARKA KATARZYNA OKLIŃSKA: Maryla Rodowicz, Zdzisława Sośnicka Andrzej Zaucha czy Maanam – między innymi utworów tych twórców dziś posłuchamy. Zabieramy Państwa do Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu, które od czterech lat prezentuje widzom historię polskich utworów. W instytucji można też przebrać się w estradowe stroje czy wykonać własną wersję ulubionych hitów, a także poczuć się jak gwiazda estrady. Po muzeum oprowadza Mateusz Torzecki.

♪ „Stare pianino” Mieczysław Świącicki

„Jeden mandoliny, drugi gitary ma
Na saksofonach inny, co wieczór sobie gra”

Mateusz Torzecki: Otwarcie Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu odbyło się dwudziestego szóstego sierpnia dwa tysiące szesnastego roku. Już od blisko czterech lat zwiedzający mogą oglądać wystawę stałą muzeum. Samo muzeum znajduje się w Amfiteatrze Tysiąclecia, w którym co roku odbywa się Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. Pierwszy festiwal odbył się w roku tysiąc dziewięćset sześćdziesiątym trzecim i zaraz po tym pierwszym festiwalu Opole zostało nazwane stolicą polskiej piosenki.

♪ „Ludzie to kupują” Janina Ostala

„Już nie ma rady,
Już nie ma rady,
Posłał dziewczynę do estrady”

MATEUSZ TORZECKI: Sama wystawa Muzeum Polskiej Piosenki ulokowana jest dokładnie pod widownią tego słynnego amfiteatru. Przed wejściem do muzeum każdy zostaje wyposażony w audioprzewodnik oraz słuchawki, dzięki temu audioprzewodnikowi zwiedzający mogą słuchać treści, a także słuchać piosenek na samej wystawie. Po wejściu do muzeum pierwszą atrakcją, którą mogą zobaczyć zwiedzający, są archiwalne plakaty, które zostały przedstawione na specjalnie zaprojektowanych stalaktytach. Są to archiwalne plakaty zarówno polskich artystów czy plakaty wspominające festiwale między innymi w Kołobrzegu, w Zielonej Górze, Sopocie czy właśnie w Opolu. Tuż obok archiwalnych plakatów znajduje się także specjalna ściana, która opowiada historię tego, jak słuchaliśmy muzyki i jak na przestrzeni lat zmieniały się nośniki muzyczne, z których muzyki słuchaliśmy. Możemy tam zobaczyć zarówno gramofony, które odtwarzały jeszcze płyty szelakowe, jak i radia z lat sześćdziesiątych, także słynny gramofon Bambino czy magnetofon szpulowy, a także później już płyty kompaktowe i odtwarzacze MPTrzy. Tuż za ścianą poświęconą historii słuchania muzyki, znajduje się początek samej wystawy stałej, która przedstawia rys historyczny dotyczący polskiej piosenki od lat dwudziestych ubiegłego wieku do

współczesności. Możemy usłyszeć na tej multimedialnej wystawie wyposażonej w szereg ekranów dotykowych piosenki od dwudziestolecia międzywojennego także piosenki z czasów wojny, szlagiery lat pięćdziesiątych, muzykę bitową, możemy posłuchać także gwiazd muzyki popularnej lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych, a także muzykę rockową, popową. Możemy posłuchać między innymi muzyki zarówno rockowej, jak i popowej lat dziewięćdziesiątych, a także posłuchać muzyki hip-hopowej czy muzyki elektronicznej.

♪ „Cały mój zgiełk” Budka Suflera

„Szarość dnia, wczorajszy dzień
Jak w hotelu się znalazłem, co się stało,
Bez pytania wiem
Drżenie rąk, poranny strach,
To jest kara, obowiązek, może zwyczaj,
Ja już nie wiem sam”

MATEUSZ TORZECKI: Formy uzupełnienia ekranów dotykowych stanowią specjalnie zaprojektowane wyspy z tabletami. Na tych tabletach każdy ze zwiedzających może posłuchać piosenek w formacie audio, a także przeczytać biogramy artystów oraz zobaczyć archiwalne fotografie swojego ulubionego gwiazdora, bądź ulubionej wokalistki. Co bardzo istotne obok samej wystawy znajduje się także część, która opowiada historię poświęconą Krajowemu Festiwalowi Polskiej Piosenki w Opolu. Możemy zobaczyć tam historię prac KFPP od roku tysiąc dziewięćset sześćdziesiątego trzeciego do współczesności. Zanim wejdziemy na tę przestrzeń poświęconą festiwalowi, widzimy fantastyczny neon z napisem „Witamy w stolicy polskiej piosenki”. Jest to neon, który nawiązuje do neonu widniejącego jeszcze w latach dziewięćdziesiątych na dachu hotelu Festiwal. Neon ten witał podróżujących wychodzących z dworca kolejowego, a teraz neon, który do niego nawiązuje, można właśnie zobaczyć w muzeum, tuż przy przestrzeni, która opowiada właśnie historię Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Same ekrany, które widzimy i które są poświęcone historii Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki, są ekranami, gdzie możemy posłuchać i zobaczyć między innymi archiwalne występy gwiazd, możemy także zobaczyć zdjęcia, plakaty festiwalowe, ale także przeczytać listę laureatów, którzy w danym roku wygrali festiwal.

♪ „Jeszcze w zielone gramy” Zofia Kamińska

„Przez kolejne grudnie, maje
Człowiek goni jak szalony
A za nami pozostaje
Sto okazji przegapionych
Ktoś wytyka nam co chwilę
W mróz czy w upał, w zimie, w lecie
Szans nie dostrzeżonych tyle
I ktoś rację ma, lecz przecież”

MATEUSZ TORZECKI: Pod każdym z ekranów, który jest poświęcony Historii Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki, znajdują się także szuflady. Są to specjalne szuflady, w których możemy zobaczyć różne festiwalowe pamiątki. Wśród tych pamiątek znajdują się między innymi przypinki, bilety z festiwali na przykład z lat sześćdziesiątych, płyty winylowe, które były wydawane przy okazji festiwali, a także szereg innych pamiątek, które były związane właśnie z Krajowym Festiwalem Polskiej Piosenki, jak na przykład specjalnie tworzone na ten czas ręczniki, zastawy stołowe. Można także zobaczyć słynną Karolinę, czyli nagrodę, która wręczana jest debiutantom. Tuż obok ściany poświęconej historii Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki znajduje się sala kinowo-koncertowa. W sali kinowo-koncertowej Muzeum Polskiej Piosenki wyświetlany jest film „Dobry wieczór, Opole! Festiwal legenda” w reżyserii Tomasza Knitla. Ten film opowiada historię Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki, przez pryzmat konferansjerów, którzy owy festiwal prowadzili. Cały film został uzupełniony o szereg fantastycznych wypowiedzi samych konferansjerów, ale także osób, które wspominają festiwal. Można tam także zobaczyć bardzo dużo archiwalnych nagrań, które w przekrojowy sposób opowiadają ponad pięćdziesięcioletnią historię Krajowego festiwalu Polskiej Piosenki.

♪ „Lucciola” Maanam

„Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
On znowu woła mnie poprzez wiatr”

MATEUSZ TORZECKI: Tuż obok sali kinowo-koncertowej znajduje się także specjalna przestrzeń, w której znajdują się budki nagraniowe. Budki nagraniowe pozwalają zwiedzającym, choć przez chwilę poczuć się jak gwiazda i jak wokalista czy wokalistka. Można wejść do takiej budki nagraniowej i nagrać swoją własną wersję przeboju z katalogu, który w tej budce nagraniowej się znajduje. Możemy tę piosenkę nagrać, natomiast zaraz po nagraniu możemy wysłać ją na swój adres mailowy i w ten sposób pozostawić sobie kolejną pamiątkę z wizyty w muzeum. Obok przestrzeni, w której znajdują się budki nagraniowe, znajduje się także wejście na drugą część wystawy na kolejne piętro. Gdy wchodzimy na antresolę, można zobaczyć już specjalne wejście do przestrzeni, gdzie znajdują się kostiumy gwiazd. W tej przestrzeni znajduje się szafa z kostiumami. W tej szafie zwiedzający mogą zobaczyć kostiumy gwiazd polskiej estrady, zarówno tych artystów, których pamiętamy jeszcze z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, ale także gwiazd, które jeszcze nie tak dawno występowały na Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki. Tuż obok tych kostiumów, które znajdują się w specjalnie zaprojektowanej szafie, znajdują się wirtualne lustra. Wirtualne lustra pozwalają zwiedzającym przebrać się w stroje gwiazd polskiej estrady i takie gotowe zdjęcie również można wysłać na swój adres mailowy. Zaraz obok szafy z kostiumami znajduje się kolejna przestrzeń. Jest to przestrzeń, która jest dedykowana najmłodszym zwiedzającym. Jest to pokój dziecięcy. W tym pokoju dziecięcym można znaleźć specjalny telewizor, gdzie wyświetlane są archiwalne i liczne piosenki, które były dedykowane najmłodszym między innymi z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, ale także można zobaczyć fragmenty polskich kronik filmowych, które doskonale pokazują,

jak dzieciństwo wyglądało jeszcze na przykład w latach sześćdziesiątych czy siedemdziesiątych.

♪ „Już czas na sen” Andrzej Zaucha

„Dobranoc, dobranoc niewiasto
Skłoń główkę na miękką poduszkę
Dobranoc, nad wieś i nad miasto
Jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem”

MATEUSZ TORZECKI: Oprócz tego w tej przestrzeni można znaleźć podstawowe instrumenty, a także perkusję elektroniczną. Ta perkusja elektroniczna pozwala najmłodszym, założyć specjalne słuchawki i poczuć się przez moment jak perkusiści na koncercie. Dla wielu z nich jest to też fantastyczne i jedyne w swoim rodzaju przeżycie. Po wyjściu z pokoju dziecięcego możemy zobaczyć osiem kapsuł. Te kapsuły to są kapsuły, które robią też już olbrzymie wrażenie od samego momentu wejścia na przestrzeń wystawy stałej Muzeum Polskiej Piosenki, ponieważ sprawiają one wrażenie zawieszonych w powietrzu. W każdej z tych ośmiu kapsuł znajdują się telewizory, gdzie wyświetlany jest program „Historia jednego przeboju”. To jest program, który Muzeum Polskiej Piosenki realizuje wraz z TVP Rozrywka. W krótkich ośmiu, dziesięciu, dwunastominutowych odcinkach przedstawiona jest krótka historia danego przeboju, o którym opowiadają artyści, którzy wykonywali dany utwór, tekściarze, kompozytorzy, ale często osoby, które znamy z telewizji, które wspominają, jak ważny był dla nich dany utwór, i jak wpłynął on między innymi na ich życie i odbiór polskiej piosenki.

♪ „Już czas na sen” Maryla Rodowicz

„Złotówki jak liście na wietrze
Czeredą unoszą się całą
Garściami pakujesz je w kieszeń
A resztę taczkami w PKO”

MATEUSZ TORZECKI: Zaraz po wyjściu z kapsuł można przejść także do tak zwanej strefy Klakiera. Strefa Klakiera to nic innego jak dwa specjalne stanowiska, które pozwalają nagrać krótki trzy sekundowy filmik aplauzem, który następnie wyświetlany jest na ścianie wejściowej muzeum. Zaraz za strefą Klakiera znajduje się także przestrzeń, na której możemy zobaczyć archiwalne plakaty festiwalowe. Wśród tych festiwalowych plakatów możemy zobaczyć między innymi plakat z pierwszego festiwalu, także plakaty, które były projektowane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych między innymi przez takich mistrzów plakatu jak: Eryk Lipiński, Andrzej Mleczko Czy Roman Kalarus, a także kilka ze współczesnych grafik, które zdobyły i które informowały o Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w ostatnich latach. Tuż obok przestrzeni, gdzie możemy zobaczyć plakaty festiwalowe, znajduje się natomiast sala wystaw czasowych. W sali wystaw czasowych realizowane są liczne wystawy, które opowiadają historię polskiej piosenki. Wśród takich wystaw, które miały już miejsce w Muzeum Polskiej Piosenki są między innymi wystawy „Kulisy Opola”, wystawa „Czy mogę prosić o

autograf”, wystawa „Sipińska sza la la zabawa trwa da da” czy wystawa, którą obecnie mogą oglądać zwiedzający Muzeum Polskiej Piosenki. Jest to wystawa „Mieczysław Fogg. Pieśniarz Polaków”, na której zebrane zostały liczne pamiątki związane z bogatą, blisko sześćdziesięcioletnią karierą Mieczysława Fogga. Wszystkie z omówionych atrakcji, możecie Państwo zobaczyć w Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu. Zapraszamy bardzo serdecznie.

♪ Zdzisława Sośnicka „Uczymy się żyć bez końca”

„Uczymy się żyć słono”

DZIENNIKARKA KATARZYNA OKLIŃSKA: Po Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu oprowadzał Mateusz Torzecki. Ja nazywam się Katarzyna Oklińska – do usłyszenia.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie